



TO SIĘ PRZYDAJE

Od jakiegoś czasu mamy na PIERWSZYM CMEN-TARZU kącik czystościowy, w którym znajdują się sprzęty pomocne przy sprzątnięciu grobów. W przeszłość ode-

szły obrazy pań niosących na cmentarz narzędzia służące do mycia grobowców i usuwania zeschniętych liści. Pułtuszczenie doceniają również wystawkę (zniczo-pół-

ka) szklanych opakowań po nagrobnych lampkach. Jest ich duży wybór i naprawdę można wśród nich wybrać estetyczne szkła.

GMD



UŚMIECH ZZA LADY

NATURALNIE udane zakupy

Dzisiaj zaglądamy do lubianej drogerii NATURA, przy ulicy Świętojańskiej 2 w Pułtusku. Klienci wracają tu dzięki estetycznemu wnętrzu, dobremu zaopatrzeniu w przeróżne ko-

smetyki akcesoria kosmetyczne, chemię domową, środki higieniczne, bardzo korzystnym promocjom. Przede wszystkim cenią sobie jednak obsługę przemiłych pań, zawsze got-

wych by doradzić, pomóc w wyborze, zaproponować coś nowego. Na zdjęciu od lewej panie Monika Rogowska, Katarzyna Jasińska (kierownik sklepu) i Małgorzata Pawełska. Serdecznie pozdrawiamy od stałych klientów!

Ed

FAJNE FOTO

Publikowane tu foto powstało niedawno, podczas promocji książki „SMAKI PUSZCZY BIAŁEJ tradycyjna kuchnia kurpiowska”. Gdzie? W przyrynkowej kamienicy w Centrum Dziedzictwa Kulturowego, w miejscu, które polubili pułtuszczenie.

Promocja „SMAKÓW...” zgromadziła w CENTRUM wiele pań, wiadomo, smaki, kuchnia, przepisy dań to domena kobieca, a i książka powstała dzięki paniom: Sylwii Stojkowskiej-Affelskiej (tekst) i Halinie Witkowskiej (opracowanie przepisów). I tekst, i przepisy czyta się naprawdę z przyjemnością i z dużym zaciekawieniem. Bo oto wchodzimy w świat Kurpi,

którego już nie ma. Też do kuchni, która serwowała potrawy, o których niektórzy pułtuszczenie słyszą po raz pierwszy.

Przez jaki pryzmat została przedstawiona w publikacji białopuszczańska kultura materialna? Radosław Lolo, prof. AFiB Vistula, redaktor naukowy „SMAKÓW PUSZCZY BIAŁEJ...” podaje, że „przez to, co i jak jadaliby ludzie, przez pory spożywania posiłków, celebrowanie kulinarne świąt rodzinnych i religijnych, symboliczne znaczenia nadawane poszczególnym posiłkom czy nawet tylko produktom”.

Warto mieć tę pozycję w swojej kuchennej bibliotece – to morze wiedzy o zanarwiańskim ludzie i ich jadłach.

A na zdjęciu p. Monika i p. Anna, też panie AUTORKI książki.

GMD



TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
 Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
 Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TIO
 e-mail: agencja@tio.com.pl
 Legionowo, ul. Rynek 2



DOM
 POGRZEBOWY
Kraszewski
 Pułtusk ul. Kościuszki 78
 www.kraszewski.info
 501634440 236922000

29.09.2025 roku,
 w wieku 68 lat zmarła
 ukochana Córka, Żona,
 Mama i Babcia
**Ś.P. EWA
 KOŁACZYŃSKA**

30.09.2025 roku,
 w wieku 69 lat zmarła
 ukochana Żona, Mama,
 Babcia i Siostra
**Ś.P. WIESŁAWA
 GLICA**

01.10.2025 roku,
 w wieku 80 lat zmarła
 ukochana Mama, Babcia,
 Prababcia i Siostra
**Ś.P. HELENA
 KRUPIŃSKA**

02.10.2025 roku,
 w wieku 94 lat zmarł
**Ś.P. JAN STANISŁAW
 SIARKIEWICZ**

04.10.2025 roku,
 w wieku 63 lat zmarła
 ukochana Mama i Babcia
**Ś.P. EWA ELŻBIETA
 PIECHOTA**

05.10.2025 roku,
 w wieku 62 lat zmarł
 ukochany Mąż, Tata,
 Dziadek i Brat
**Ś.P. GRZEGORZ
 ANTONI
 BANASZEWSKI**

Redakcja Tygodnika Pułtuskiego, korespondując przez rok z urzędami pozyskała informacje, które na bieżąco staraliśmy się przekazywać naszym Czytelnikom. Przyszedł czas na pełne podsumowanie w sprawie blisko 200 tysięcy ton niebezpiecznych odpadów, ukrytych pod ziemią w odległości około 300 m. od brzegu Narwi, na trasie budowanej obwodnicy Pułtuska

PRZYPOMINAMY

Nielegalne składowisko odpadów wykonawca prac budowlanych ujawnił pod koniec 2023 roku, w rejonie rozgraniczającym Strzyże i Łubieniec - Superunki. Kiedy w połowie 2024 r. cały powiat pułtuski obiegała informacja, że na budowie obwodnicy Strabag dokopał się do ukrytych odpadów, nasza redakcja zwróciła się z pytaniami do Ministra Klimatu i Środowiska.

12 listopada 2024 r. Wydział Komunikacji Medialnej Departamentu Edukacji i Komunikacji Ministerstwa Klimatu i Środowiska przekazał nam swoje stanowisko, odpowiadając na oczywiste pytanie: **czy w sytuacji ujawnienia nielegalnego składowiska odpadów prawo dopuszcza możliwość odstąpienia od usunięcia odpadów i czy możliwe jest wydanie decyzji o pozostawieniu odpadów w miejscu nielegalnego składowania?**

Poniżej przytaczamy kluczowe fragmenty odpowiedzi Ministerstwa:

Obowiązek usunięcia nielegalnie składowanych odpadów został wskazany w art. 26 ustawy z 14 grudnia 2012 r. o odpadach.

Artykuł ten stanowi, że:

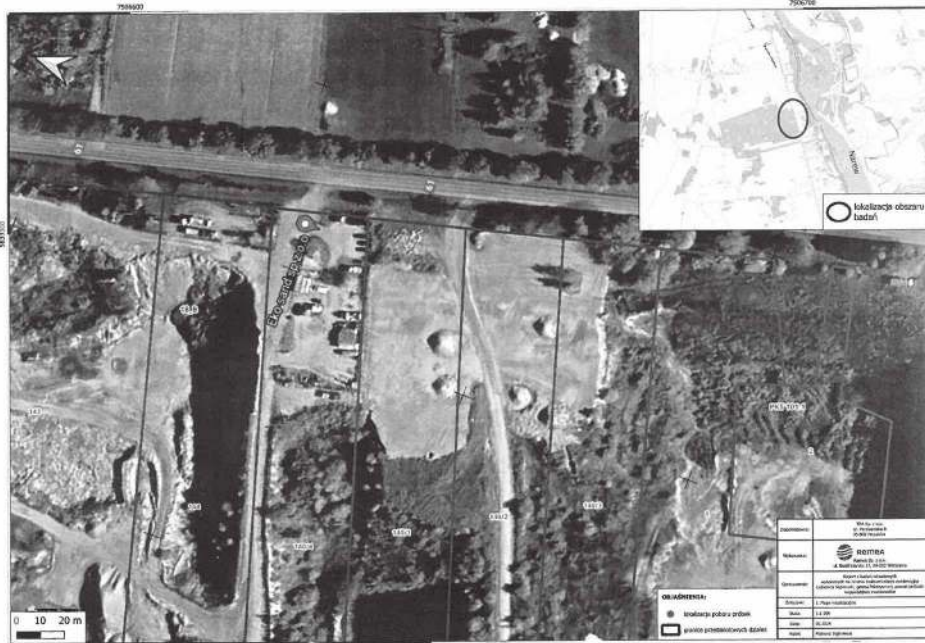
1. Posiadacz odpadów jest obowiązany do niezwłocznego usunięcia odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania.

2. Z zastrzeżeniem art. 26a, w przypadku nieusunięcia odpadów zgodnie z ust. 1, wójt, burmistrz lub prezydent miasta, w drodze decyzji wydawanej z urzędu, nakazuje posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania, z wyjątkiem przypadku, gdy obowiązek usunięcia odpadów jest skutkiem wydania decyzji o cofnięciu decyzji związanej z gospodarką odpadami, stwierdzenia nieważności, uchylecia lub wygaśnięcia decyzji związanej z gospodarką odpadami.

3. Nakaz usunięcia odpadów, o którym mowa w ust. 2, z terenów zamkniętych oraz z nieruchomości, którymi gmina włada jako władający powierzchnią ziemi, a niebędących w posiadaniu innego podmiotu – wydaje właściwy regionalny dyrektor ochrony środowiska.

3a. Decyzję, o której mowa w ust. 2, wydaje się w stosunku do wszystkich posiadaczy odpadów odpowiedzialnych za gospodarowanie odpadami,

200 tysięcy ton odpadów zostaje w ziemi



Lotnicze zdjęcie działek, na których ujawniono odpady z raportu zrobionego na zlecenie Strabagu

o których mowa w ust. 1. Za wykonanie obowiązków wskazanych w decyzji posiadacz odpadów odpowiedzialni są solidarnie.

3b. Jeżeli po wydaniu ostatecznej decyzji, o której mowa w ust. 2, właściwy organ stwierdzi, że za gospodarowanie odpadami odpowiedzialny jest również inny posiadacz odpadów, może wydać decyzję o nałożeniu obowiązku wykonania ostatecznej decyzji, o której mowa w ust. 2, przez tego posiadacza odpadów.

Odpowiedzialność posiadacza odpadów za wykonanie decyzji jest solidarna.

3c. Właściwy organ może zmienić, bez odszkodowania, sposób wykonania decyzji, o której mowa w ust. 2, w przypadku, gdy wykonanie decyzji w sposób w niej wskazany okaże się niemożliwe lub może stwarzać zagrożenia dla życia, zdrowia lub środowiska lub inny sposób wykonania jest bardziej racjonalny ze względu na wymagania ochrony środowiska lub ze względów ekonomicznych przy zachowaniu właściwego poziomu ochrony życia, zdrowia ludzi i środowiska. (...)

Powyższe przepisy mają charakter obligatoryjny i nie przewidują możliwości wydania decyzji o pozostawieniu odpadów w miejscu ich składowania.

CO NA TO INWESTOR OBWODNICY PUŁTUSKA?

20 października 2025 r. do Redakcji wpłynął mail od rzeczniczki prasowej Głównej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w którym inwestor budujący obwodnicę odpowiedział na postawione przez nas pytania.

Czy zapadły decyzje dotyczące wydobycia i wywiezienia 111 tysięcy m3 odpadów z nielegalnego składowiska?

RDOŚ (Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska – przyp.red.) rozpatrzył wniosek GDDKiA z 23.10.2024 r. wydając decyzję 6.10.2025 r. W dokumencie tym został wskazany teren wymagający przeprowadzenia remediacji oraz jej zakres. Zgodnie z wydaną Decyzją RDOŚ prace remediacyjne z obszarów zanieczyszczonych na głębokości 0-0,25 m p.p.t. obejmować będą m.in.:

- Usunięcie gruntów niespełniających parametrów

grupy I i IV określonych w Rozporządzeniu z obszarów zanieczyszczonych.

- Przekazanie zanieczyszczonego gruntu uprawnionemu podmiotowi, posiadającemu wymagane decyzje i pozwolenia.

Prace remediacyjne z obszarów zanieczyszczonych na głębokości poniżej 0,25 m p.p.t. obejmować będą m.in.:

- remediację in-situ polegającą na przeprowadzeniu solidyfikacji w wykorzystaniem spoiwa cementowego,

- pobranie kontrolnych próbek gleby do badań zgodnie z Rozporządzeniem.

Jakie są szacowane: czas i koszty usunięcia przedmiotowych odpadów?

Zgodnie z założeniami przyjętymi przez Wykonawcę realizacja planu remediacji jest planowana na okres 4 miesięcy. Czekamy na wycenę prac, którą przedstawi nam Wykonawca.

Jakie jest szacowane opóźnienie terminu oddania tego odcinka obwodnicy do użytku?

Szacujemy, że prace zakończą się latem 2026r. W procedowaniu są jednak rozszczenia wykonawcy, który oczekuje wydłużenia czasu na ukończenie lub dodatkowych środków finansowych. Terminy wynikające z umowy mogą zostać przesunięte w sytuacji, gdy Wykonawca uzasadni, że w czasie realizacji umowy nastąpiły okoliczności, na które nie miał wpływu, a uniemożliwiły mu one prowadzenie robót.

Czy GDDKiA zamierza występować z roszczeniem, celem pokrycia poniesionych przez inwestora strat, wobec osób odpowiedzialnych za utworzenie tego nielegalnego składowiska?

Zgodnie procedurami, GDDKiA o zalegających odpadach poinformowała policję, która wszczęła postępowanie w sprawie, a także prokuraturę. W ocenie biegłego powołanego w sprawie, odpady o których mowa nie powodują zniszczeń środowiska, nie zagrażają obniżeniu jakości powietrza, powierzchni ziemi i wody, jak również nie powodują zniszczeń świecących roślinnym i zwierzęcym. Śledztwo zostało umorzono. W związku z tym GDDKiA nie planuje takiego wystąpienia.

O CO TUTAJ CHODZI?!

Próbujemy zrozumieć obecną sytuację i nie będziemy ukrywać: kierując się znanymi przepisami prawa, pojąć nie możemy... Ministerstwo Klimatu i Środowiska, odpowiadając na pytanie, czy można pozostawić ukryte w ziemi odpady na nielegalnym składowisku podaje oczywistą i przejrzystą odpowiedź: przepisy prawa są jednoznacznie, obligatoryjne i nie ma możliwości wydania decyzji o pozostawieniu odpadów na nielegalnym składowisku. Tymczasem Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, urząd podległy Ministerstwu Klimatu i Środowiska, w październiku '25 wydał decyzję o pozostawieniu odpadów na nielegalnym składowisku.

Czy to jest kolejna sprawa z gatunku: jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze? Z nieformalnych informacji docierających do naszej redakcji przez ostatnie miesiące można wnioskować, że wydobycie i wywiezienie nielegalnie składowanych odpadów będzie kosztować 200-300 milionów złotych. Te odpady trzeba następnie unieszkodliwić, bo z raportu wykonanego na zlecenie Strabag wynika, że w analizowanych przez akredytowane laboratoria próbkach (pochodzących z wykonanych odwiertów) dominują odpady określone jako niebezpieczne, w których znacząco przekroczona jest zawartość metali ciężkich. Utylizacja blisko 200 tysięcy ton takich odpadów to kolejne setki milionów złotych. Jaki będzie koszt wywiezienia i unieszkodliwienia tej gigantycznej bomby ekologicznej – miliard? Kiedy pytamy Ministerstwo o „jakieś hipotetyczne” nielegalne składowisko, to mamy odpowiedź: musi być usunięte – prawo nie dopuszcza innych rozwiązań. Kiedy jednak chodzi o konkretne nielegalne składowisko, którego likwidacja pochłonie setki, setki milionów, wydaje się decyzję o pozostawieniu odpadów tam, gdzie je latami zwożono i ukryto pod ziemią.

CO POZOSTANIE W ZIEMI?

W poprzednim artykule z lipca '25 podzieliśmy się z Czytelnikami opiniami hydrogeologów, dotyczącymi tej wyjątkowej, krytycznej dla

środowiska lokalizacji – 300 metrów od Narwi. Ukryta w głębokim zwirowisku warstwa odpadów miejscami ma 16 metrów wysokości. Pod odpadami z całą pewnością są warstwy ilów, które są całkowicie nieprzepuszczalne dla wody. To oznacza, że „wszelkie wody opadowe migrują w płytkich warstwach gruntu prostopadle do koryta rzeki”. Nie ma się co oszukiwać: jeśli te odpady zostaną tam, gdzie je ukryto, rozpuszczalne związki metali ciężkich i inne trucizny będą przez setki lat służyć do Narwi, stamtąd do Bałtyku.

Latem '22 dowiedzieliśmy się o katastrofie ekologicznej na Odrze. I z czasem okazało się, że do spustoszenia życia w tej rzece przyczyniły się czynniki antropogeniczne (działalność ludzi), głównie nielegalne zrzuć toksycznych ścieków i brak kontroli nad takimi działaniami. Wybuch bomby ekologicznej na Odrze trwał tygodnie, setki tysięcy spływających umierających ryb robiło wrażenie. Wszystkie media krajowe i wiele europejskich relacjonowały „katastrofę ekologiczną na Odrze”.

Na naszej Narwi ta bomba wybuchła w ukryciu, gołym okiem nie widać jej niszczyielskiego działania – i wciąż ta „niedostrzegalna eksplozja” będzie się dokonywać i rozprzestrzeniać. Tyle, że po cichu, bez kamer, reportaży i publicznej dyskusji. Można zbadać stopień zatrucia wody ściekającej do Narwi w rejonie tego składowiska, ale najwyraźniej nikt nie jest zainteresowany, żeby takie analizy wykonać. Najlepiej udawać, że nie ma problemu – bo niczego nie widać...

ŚLEDZTWO POLICJI I PROKURATURY

Funkcjonariusze mieli do dyspozycji szczegółowy raport wykonany przez grupę specjalistów na zlecenie Strabag. Wykonano wiele odwiertów, określono obszar zalegania odpadów, ustalono grubość warstwy ukrytej pod ziemią, zbadano próbki w akredytowanych laboratoriach. Wiadomo, że pod ziemią przez lata zgromadzono ponad 111 tysięcy m3 (blisko 200 tysięcy ton) o określonym kodzie odpadu. Wiadomo, że to odpady niebezpieczne. Co jest głównym zadaniem Prokuratury i Policji w śledztwie? Art. 297 Kodeksu postępowania karnego: „Celem postępowania przygotowawczego jest: 1) ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo; 2) wykrycie i w miarę potrzeby ujęcie sprawcy; 3) zebranie danych i dowodów niezbędnych do wszczęcia postępowania przed sądem; 4) wyjaśnienie okoliczności faktycznych sprawy, w tym ustalenie pokrzywdzonych i rozmiarów szkody; 5) zapobieżenie popełnianiu nowych przestępstw.

Jaki był wynik prowadzonego śledztwa? Policja i Prokuratura umorzyła śledztwo na podstawie opinii biegłego, który powołał się na przepis dający możliwość gromadzenia na własnej nieruchomości do 5 ton gruzu budowlanego w ciągu roku. Czy ustalono

sprawców, którzy przez lata zwozili toksyczne odpady? Po lekturze akt tej sprawy w Prokuraturze nasuwa się inne pytanie: czy w ogóle starano się ustalić sprawców? Przepisy prawa regulują te kwestie jednoznacznie: w przypadku stwierdzenia, że odpady są składowane nielegalnie, czyli „w miejscu do tego nieprzeznaczonym”, w zależności od lokalizacji: wójt lub burmistrz lub prezydent wydaje z urzędu decyzję administracyjną nakazującą posiadaczowi odpadów niezwłoczne usunięcie odpadów. Tak zapisano w ustawie o odpadach. Kim jest „posiadacz odpadów”? Krótko mówiąc – odpowiedzialny za nielegalne odpady jest ten, który je przywoził. A jeśli nie ustalono kto zajmował się transportem – posiadaczem jest właściciel działki.

Policja i Prokuratura miały pełną, udokumentowaną wiedzę wynikającą z przeprowadzonych badań, analiz i raportu Strabag. Jednak w opinii biegłego powołanego przez Policję, ani w oficjalnych decyzjach o umorzeniu śledztwa nie dostrzegliśmy ani jednej wzmianki o tym raporcie. Nie ma nic na temat ustalonego składu niebezpiecznych odpadów, nie ma nic na temat ilości zbliżonej do 200 tysięcy ton. I nie znaleźliśmy żadnych informacji na temat ustalenia posiadacza odpadów. No – ale skoro nie dostrzegają się 200 tysięcy ton, a jedynie 5 ton, trudno się dziwić. Porównajmy to: nie zauważono ukrytej w ziemi zawartości 6 tysięcy wypełnionych po brzegi wielkich wywrotek i uznano, że problem ma objętość 40 taczek. No to chyba nie ma powodu szukać posiadaczy takiej „garstki” gruzu – prawda?

NASZE PODSUMOWANIE

Redakcja Tygodnika Pułtuskiego zajmuje się zbieraniem informacji, potwierdzaniem ich rzetelności oraz prawdziwości i publikowaniem. Wydawca Tygodnika Pułtuskiego i redakcja nie mogą „wchodzić w buty” policji i prokuratury. Nie jesteśmy szeryfami. W sprawie odpadów zrobiliśmy to, co było naszym dziennikarskim obowiązkiem – a stan sprawy odpadów na budowie obwodnicy przedstawiliśmy zgodnie z naszą aktualną wiedzą. Bardzo liczne sygnały od naszych Czytelników, maile i telefony do redakcji, pokazują ogromne zainteresowanie sprawą i równie wielkie społeczne oburzenie działaniami służb i urzędników.

CO DALEJ?

Zapewne wszyscy obecnie możemy się spodziewać intensywnych działań organizacji pozarządowych, stowarzyszeń działających na rzecz ochrony środowiska, a także włączenia w sprawę instytucji europejskich.

13 listopada '25, rzecznik prasowy Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, znając nasze wcześniejsze publikacje, przekazał redakcji informację o przygotowanym zawiadomieniu w opisywanej sprawie, które Departament Przestępczości Zorganizowanej skieruje do Prokuratury Krajowej.

RED

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

**PROFESJONALNE
NISZCZENIE
I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW**
PRZYJEŹDZAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

LEGIONOWSKI. Dwóch nietrzeźwych rowerzystów

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Legionowskiej komendy jednego dnia zatrzymali dwóch rowerzystów, którzy zdecydowali się na jazdę pod wpływem alkoholu. Pierwszy z nich – 56-letni mężczyzna – miał ponad 2,4 promila alkoholu w organizmie. Kilka godzin później wpadł 43-latek z blisko 1,7 promilami alkoholu.

W poniedziałek (10 listopada) tuż przed godziną 16. policjanci z legionowskiego wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli rowerzystę w Borowej Górze. Badanie alkomatem wykazało, że 56-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego ma ponad 2,4 promila alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia, kilka godzin później, w Legionowie policjanci drogówki zatrzymali 43-letniego rowerzystę. Okazało się, że mężczyzna był nietrzeźwy – badanie wykazało blisko 1,7 promils alkoholu.

Policjanci przypominają, że jazda rowerem pod wpływem alkoholu jest wykroczeniem, które stanowi poważne zagrożenie zarówno dla samego rowerzysty, jak i innych uczestników ruchu drogowego. Nietrzeźwy kierujący ma spowolniony czas reakcji, zaburzoną koordynację i może przyczynić się do tragicznych zdarzeń na drodze.

Apelujemy o rozwagę – alkohol i rower to równie niebezpieczne połączenie

jak alkohol i samochód. Każdy uczestnik ruchu drogowego ma obowiązek dbać o bezpieczeństwo własne i innych.

NASIELSK. Był poszukiwany w Wałbrzychu, wpadł w Nasielsku

Policjanci z Komisariatu w Nasielsku zatrzymali 34-letniego mężczyznę, który od dłuższego czasu ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Był poszukiwany listami gończymi, nakazami doprowadzenia oraz na podstawie zarządzeń dotyczących ustalenia miejsca pobytu. Do odbycia miał łączną karę 3 lat i 122 dni pozbawienia wolności. Trafił do jednostki penitencjarnej.

W niedzielne popołudnie 9 listopada br., dzielnicowi z Komisariatu Policji w Nasielsku na ul. Kościuszki zatrzymali poszukiwanego 34-latkę. Mężczyzna zamieszkiwał w ostatnim czasie na terenie Holandii, gdzie od dłuższego czasu ukrywał się, uchylając się od odpowiedzialności karnej. Okazało się, że ma sporo na sumieniu. 34-latek poszukiwany był listem gończym przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, w celu ustalenia miejsca pobytu oraz zatrzymania i odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kolejna podstawa poszukiwań to również list gończy, wydany przez Sąd Rejonowy w Legionowie, w celu zatrzymania i odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności. Ten sam sąd wydał za nim zarządzenie dotyczące ustalenia miejsca pobytu oraz nakaz doprowadzenia do zakładu karnego, gdzie miał do odbycia karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 dni. Kolejny nakaz doprowadzenia wydany przez legionowski sąd dotyczył zatrzymania 34-latkę i doprowadzenia go do zakładu karnego, celem odbycia kary 105 dni aresztu oraz ustalenia miejsca jego aktualnego pobytu. Piąta

podstawa prawna wydana przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim to ustalenie miejsca pobytu oraz doprowadzenie do zakładu karnego, w celu odbycia kary 11 dni aresztu. Ponadto ustalenie miejsca pobytu dla celów prawnych wydał wobec mężczyzny Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oraz nakazał zatrzymać i doprowadzić go do zakładu karnego, gdzie odbyć ma karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Dzielnicowi z Komisariatu Policji w Nasielsku zatrzymali poszukiwanego 34-latkę. Mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w nowodworskiej komendzie, skąd został przewieziony do zakładu karnego. Łącznie do odbycia ma karę 3 lat i 122 dni pozbawienia wolności, za przestępstwa dotyczące kradzieży z włamaniem, niestosowania się do orzeczonej przez sąd zakazów, prowadzenia pojazdu po cofnięciu uprawnień oraz za wykroczenie i nieopłacenie w terminie nałożonej na niego grzywny.

NOWY DWÓR MAZ/ LEGIONOWO. Przekroczył prędkość i stracił prawo

Przekraczanie dozwolonej prędkości i niedostosowywanie jej do warunków panujących na drodze, to najczęstsze przyczyny tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych. Dlatego policjanci każdego dnia interweniują wobec kierowców, którzy lekceważą podchodzą do ograniczeń prędkości na drogach. Dziś rano prawo jazdy stracił kierujący iveco 44-latek. Mieszkaniec powiatu legionowskiego przekroczył dozwoloną w terenie zabudowanym prędkość o 52 km/h.

Kierowcy, którzy nadmiernie rozpędzają swoje pojazdy, sami sobie odbierają możliwość szybkiej i prawidłowej reakcji na zagrożenie, jakie pojawi się na ich drodze. A takim zagrożeniem

mogą być nieoczekiwane zachowania innych uczestników ruchu drogowego, nagłe wtargnięcia na jezdnię dzikich zwierząt, czy inne utrudnienia, spowodowane choćby zmianami warunków atmosferycznych.

Dzisiejszego poranka funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim interweniowali wobec kierowcy, który poruszał się z nadmierną prędkością w obszarze zabudowanym. Przed godz. 8 rano na DK 62 w Starym Orzechowie gm. Pomiechówek zatrzymali do kontroli drogowej kierującego iveco 44-latkę, który mimo ograniczenia prędkości do 50 km/h jechał tam z prędkością 102 km/h. Mieszkańcowi powiatu legionowskiego policjanci zatrzymali prawo jazdy. Mężczyzna został też ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł oraz 13 pkt. karnymi.

LEGIONOWO. Przechwycili „lewe” papierosy

Funkcjonariusze wydziału do walki z przestępczością gospodarczą legionowskiej komendy zabezpieczyli ponad 4600 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Kontrabanda należała do 68-letniej mieszkanki powiatu makowskiego. Papierosy trafiły do policyjnego depozytu, a kobieta poniesie teraz konsekwencje wynikające z kodeksu karno-skarbowego.

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej uzyskali informację dotyczącą papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej, które mają znajdować się w konkretnym miejscu na terenie targowiska.

Policjanci postanowili zweryfikować pozyskane informacje. Na miejscu zastali 68-letnią kobietę. W trakcie przeszukania jej bagażu oraz

pomieszczeń mieszkalnych, mundurowi ujawnili ponad 4600 sztuk „lewych” papierosów.

Mieszkanca powiatu makowskiego została zatrzymana, zaś kontrabandę zabezpieczono w policyjnym depozycie. Funkcjonariusze oszacują, ile skarb państwa mogłyby stracić, gdyby nielegalne papierosy trafiły do sprzedaży. Złamanie przepisów ustawy karno-skarbowej zagrożone jest karą grzywny lub do 3 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ. Pijany rowerzysta miał 3 promile

W nocy z niedzieli na poniedziałek 10 listopada br., policjanci Wydziału Ruchu Drogowego patrolując rejon miasta, zatrzymali do kontroli drogowej 50-letniego rowerzystę. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna w wydychanym powietrzu ma 3 promile alkoholu. Funkcjonariusze nałożyli na niego mandat karny w wysokości 2 500 zł.

Mimo licznych, policyjnych apeli do kierowców i rowerzystów, nowodworscy funkcjonariusze nadal zatrzymują na drogach naszego powiatu nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego.

Nietrzeźwi kierowcy i rowerzyści stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych użytkowników dróg.

Dzisiejszej nocy (10.11.2025 r.) chwilę po godz. 02:00, na ul. Modlińskiej w Nowym Dworze Mazowieckim policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli rowerzystę. Badanie alkomatem wykazało, że 50-letni nowodworzaniek kierował jednośladem mając w wydychanym powietrzu aż 3 promile alkoholu. Na nietrzeźwego cyklistę policjanci drogówki nałożyli mandat karny w wysokości 2500 złotych, zakazali dalszej jazdy i przekazali pod opiekę do czasu wytrzeźwienia.

KPP: Legionowo/Nowy Dwór Maz.

WIELKA PROMOCJA listopad 2025

Pt. 14 So. 15 Pn. 17 Wt. 18 Śr. 19

ANTYKWARIAT ZŁOTA I FUTER

Skup złota, futer z norek, arcydzieł literatury
SPECJALNA PROMOCJA w Warszawie i Legionowie
Zmień niepotrzebne rzeczy na GOTÓWKĘ - OD RĘKI.

Skup BIŻUTERII, SZTABEK, MONET, BRYLANTÓW, DIAMENTÓW,
KORALI, BURSZTYNÓW, ANTYKÓW, BIŻUTERII POZŁACANEJ ANTYCZNEJ,
ZEGARKÓW (ROLEX, OMEGA, CARTIER, PATEK, PHILIPPE, I INNE).

Wymień swoje złoto na gotówkę zanim cena spadnie.

Darmowa ekspertyza, wycena, gotówkę wypłacamy od ręki.

DO 20.000 zł
za futra

600zł
za gram złota

do 5.000zł
za 1 kg srebra

PROMOCJA !!

FUTRA KUPUJEMY W TRANSAKCJACH
ŁĄCZONYCH ZE ZŁOTEM



ZA FUTRA PŁACIMY
do 20.000 ZŁ

STARE
KSIĄŻKI



Płacimy od ręki
do 600 zł. za gram złota, a za futra do 20000 zł.

WIELKA
PROMOCJA
ostatnie 5 dni

DO 20.000 zł
za futra

do 5.000zł
za 1 kg srebra

600zł
za gram złota

DOJAZD DO KLIENTA

**NASZ NOWY PUNKT
JUŻ OTWARTY
KOPERNIKA 7, LEGIONOWO**
tel. 509-434-598
godz. otwarcia Pn.-Pt. 11-17, Sob. 11-14





kupujeszpomagasz.pl



fb.com/fos.marki



fb.com/wtztgostynin

Ręcznie robione świece lub mydełka, stroiki i ozdoby świąteczne, ceramiczne anioły. Zakupy w warsztatach terapii zajęciowej - to coś więcej niż transakcja, to głos za światem, w którym każdy ma swoje miejsce i w którym, za każdym produktem kryje się konkretna historia osoby, która go wytworzyła. Na Mazowszu działa wiele miejsc, w których zakupy łączą się z realną zmianą w czymś życiu.

Więcej niż przedmiot

Na pierwszy rzut oka - zwykły kiermasz. Na stoisku rząd glinianych kubków, każdy trochę inny... Gdy zapytasz kto je zrobił, usłyszysz niejedną, ciekawą historię. Osoby z niepełnosprawnościami, pracując i tworząc rękodzieło w warsztatach terapii zajęciowej lub w fundacjach, uczą się w ten sposób nie tylko rzemiosła, ale i samodzielności.



fb.com/fos.marki



fb.com/fos.marki



fb.com/fos.marki

Kupowanie z rozmysłem

Ceramika z duszą

Fundacja Leny Grochowskiej, która otworzyła w Siedlcach dwie pracownie: ceramiczno-artystyczną oraz krawiecką, zatrudnia osoby z niepełnosprawnościami. Powstają w nich unikatowe przedmioty użytkowe do wyposażenia wnętrz, wyroby artystyczne i ozdoby: talerze, kubki, patery, wazony ceramiczne, dekory i płytki ceramiczne, a także - poduszki i narzuty ozdobne, stroje regionalne oraz ubrania, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Wyroby te pod marką „to My” można nabyć w sklepie internetowym fundacji (www.kupujeszpomagasz.pl) oraz w hotelach grupy Arche.

Od zegarów po maskotki

W Warsztacie Terapii Zajęciowej w Gostyninie, znajdziecie z kolei prawdziwe, ręcznie wyrabiane „dzieła” sztuki. Wśród nich m.in. kolekcja zegarów, które są znakiem firmowym gostynińskiej placówki. Wzory z kolorowymi tarczami przyciągają oko i cieszą się sporym zainteresowaniem. Rośnie też kolekcja zabawek miękkich, szytych z różnego rodzaju

tkanin i wypychanych wata, ścinkami lub wata, w formie charakterystycznych myszek, zajączków, a ostatnio również - słoników i gąsek. To produkt pracowni krawieckiej, który stał się już prawdziwym warsztatowym hitem. Postacie, jako żywo, przypominają te rodem z książek Macieja Wojtyzki. Można powiedzieć... nieodrodni „bracia” Bromby, Pciucha czy Gżdaczka.

Desplegar la Vida

W Markach k. Warszawy, Fundacja Otwarte Serce prowadzi Centrum Integracji Społecznej. Reintegracja społeczna i zawodowa jego uczestników odbywa się w warsztacie krawieckim i rękodzielniczym, gdzie powstają różnego rodzaju wytwory o charakterze artystycznym oraz produkty użytkowe. CIS posiada własną, unikalną markę „Desplegar la Vida” (co znaczy z j. hiszpańskiego „Otworzyć się na pełnię życia”). Przy tworzeniu produktów opatrzonej tą nazwą, głównie toreb lub szaszetek, stawia na jakość, estetykę, piękno, kreatywność i atrakcyjność, jak również zgodność z normami

ekologicznymi oraz ochroną środowiska. Produkty można nabyć w sklepie stacjonarnym oraz internetowym: www.otwarteserce.pl/sklep

Zakupy, które zmieniają świat

Kupując w warsztatach terapii zajęciowej oraz fundacjach pracujących z osobami z niepełnosprawnością, inwestujemy w coś więcej niż produkt. To wsparcie dla procesu reintegracji społeczno-zawodowej - drogi od izolacji do samodzielności. Każda wydana złotówka to sygnał: doceniamy Waszą pracę i chcemy Was widzieć w przestrzeni publicznej.

W czasach, gdy łatwo kliknąć „kup teraz” i dostać paczkę z drugiego końca świata, warto czasem zatrzymać się przy stoisku z wyrobami tworzonymi przez podmioty ekonomii społecznej. Wziąć do ręki filiżankę, poczuć fakturę gliny, zobaczyć uśmiech sprzedawcy. Bo wtedy kupujemy nie tylko rzecz - kupujemy kawałek czyjejś historii. A każdy zakup - to mała cegiełka w budowaniu wspierającego społeczeństwa.

Działanie jest realizowane w ramach projektu pt.: „Dla Ciebie, dla mnie, dla nas - rozwój usług społecznych na Mazowszu” w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021 - 2027, Priorytet IV Spójność społeczna i zdrowie, Działanie FERS.04.13 - Działania w celu zwiększenia równego i szybkiego dostępu do dobrej jakości trwałych i przystępnych cenowo usług.



Fundusze Europejskie
dla Rozwoju Społecznego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską





fb.com/kuchnia.czerwony.rower



fb.com/kuchnia.czerwony.rower



fb.com/kuchnia.czerwony.rower

Miejsca, które zmieniają codzienność

Przed południem w Kuchni „Czerwony Rower” słyhać stukot garnków. W powietrzu unosi się zapach pomidorowej, takiej z makaronem, jak w domu. Przez okna wychodzące na wewnętrzne podwórze widać domowy ogródek, a w drzwiach pojawia się kolejny klient. „Dzień dobry, pierogi z mięsem poproszę” - mówi. Niby zwykłe zamówienie, a jednak - coś więcej.

Na co dzień rzadko myślimy o tym, że zwyczajowe „coś do zjedzenia” albo „kawa na mieście” może być czymś więcej, niż tylko zwykłym punktem w planie dnia. A przecież obiad w bistro prowadzonym przez podmiot ekonomii społecznej lub kawa wypita w kawiarni, gdzie zatrudnione są osoby z niepełnosprawnościami, może być realnym wsparciem dla kogoś, kto właśnie wychodzi z kryzysu lub uczy się samodzielności. Na Mazowszu jest wiele takich miejsc - niby zwyczajnych, a jednak z misją.

Czerwony Rower pomaga wyjść z bezdomności

Zalicza się do nich m.in. Przedsiębiorstwo Społeczne Kuchnia Czerwony Rower, która działa w samym sercu warszawskiej Pragi, przy Targowej 82A. Z pozoru, to kolejna restauracja z domowym jedzeniem, ale za jej kuchennymi drzwiami pracują ludzie, którzy odbudowują swoje życie po latach bezdomności

i odrzucenia. - „Gotowanie to nie jest tylko praca - mówi młoda dziewczyna, która na zapleczu właśnie wyrabia ciasto na pierogi. To jest także trochę... przypomnienie sobie, że potrafię i że jestem potrzebna”. To część terapii, której nie znajdziesz wyszczególnionej w rachunku za obiad.

Większość pracowników przedsiębiorstwa to podopieczni stowarzyszenia czyli osoby biorące udział w programie wychodzenia z bezdomności. Także osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub - po prostu - znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. Tworzą - jak sami mówią: „wyjątkowy bar mleczny”, w którym gotowanie łączy z misją społeczną. Uczą się w nim zawodu, dając sobie - tym samym - szansę na lepsze życie.

W lutym br., stowarzyszenie otworzyło przy Markowskiej 16, kolejną kuchnię społeczną pod nazwą Kantyna Zielony Rower. To miejsce

- to odpowiedź na rosnące potrzeby lokalnej społeczności. W nowym lokalu jest smacznie, zdrowo i przede wszystkim - przystępnie cenowo, gdzie każdy, niezależnie od statusu społecznego może cieszyć się pełnowartościowym posiłkiem za przystępną cenę.

- „Jedzenie to tylko początek - mówią pracownicy kantyny. Chodzi o to, żeby znowu uwierzyć, że można coś robić dobrze”. Każdy talerz zupy czy porcja pierogów - to nie tylko ciepły posiłek dla klienta, ale i cegiełka dołożona do procesu czyjejś rehabilitacji społecznej.

Społeczne kawiarnie „toMy”

Fundacja Leny Grochowskiej prowadzi w Siedlcach, Gdańsku i Warszawie - sieć społecznych kawiarni „toMy”. To kawiarnie, które zatrudniają osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi. Ta warszawska, działa w Alejach Jerozolimskich 42. Poza degustacją napoi i rzemieślniczych wypieków, można w niej

kupić oryginalne wyroby ceramiczne i obrazy, które powstają w oddziałach Fundacji Leny Grochowskiej oraz wziąć udział w ceramicznych i malarskich warsztatach artystycznych. Można też wypić rewelacyjną kawę, czy zjeść kawałek pysznego ciasta, które zaserwują Wam wyjątkowi pracownicy - osoby z niepełnosprawnościami, którzy dzięki prowadzonej - w ten sposób - aktywizacji zawodowej, mają szansę na godne życie, akceptację społeczeństwa i równouprawnienie na rynku pracy.

Świadomy wybór - realna zmiana

W czasach, gdy często liczy się tylko wybór miejsca, gdzie zjemy obiad czy wypijemy „małą czarną” paradoksalnie robi różnicę. To wybór, który zostawia ślad - w którymś życiu, w lokalnej społeczności, pomaga rozwiązać konkretny problem. Warto rozważyć się wokół i podjąć świadomą decyzję konsumentką, to przecież nie kosztuje zbyt wiele, a dla niektórych znacząca całkiem sporo.



fb.com/toMyKawiarniaWarszawa



fb.com/toMyKawiarniaWarszawa



fb.com/toMyKawiarniaWarszawa

Działanie jest realizowane w ramach projektu pt.: „Dla Ciebie, dla mnie, dla nas - rozwój usług społecznych na Mazowszu” w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021 - 2027, Priorytet IV Spójność społeczna i zdrowie, Działanie FERS.04.13 - Działania w celu zwiększenia równego i szybkiego dostępu do dobrej jakości trwałych i przystępnych cenowo usług.



Fundusze Europejskie
dla Rozwoju Społecznego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Ciepło z natury – nowoczesne ogrzewanie domów

Pompa ciepła zmienia oblicze polskich miast i wsi. Sielskie krajobrazy bez dymu z kominów, miasta bez smogu, bezpieczne i ciepłe domy, których nie trzeba ogrzewać kotłami na paliwa stałe to nowa rzeczywistość.

Mieszkańcy wsi i małych miast coraz chętniej korzystają z pomp ciepła. W przeciwieństwie do pieców na węgiel czy drewno, pompa nie wymaga codziennego rozpalaenia i noszenia opału, działa automatycznie, wykorzystując energię z powietrza, wody lub ziemi, by ogrzać dom i wodę użytkową. Zapewnia czyste powietrze, komfort, bezpieczeństwo i niższe rachunki. Nie zależy od sieci ciepłowniczych i gazowych, których w wielu miejscach nie ma. Z pompą nie ma też obaw o zaccadzenie.

CZY WARTO POSTAWIĆ NA POMPĘ CIEPŁĄ?

Urządzenie „wydobywa” ciepło z otoczenia nawet wtedy, gdy na zewnątrz panuje mróz. Jest ekologiczne, ciche i wydajne. W porównaniu z tradycyjnymi kotłami, pompy ciepła są 3 do 5 razy bardziej efektywne. Oznacza to, że z każdej pobranej jednostki energii dostarcza nawet pięć jednostek ciepła. Dzięki temu ogrzewanie jest wygodne i ekonomiczne.

Właściwie dobrana i zainstalowana pompa ciepła zwróci się po kilku latach, a potem zapewni oszczędności. Może współpracować z instalacją fotowoltaiczną i magazynem energii, co obniży koszty i uniezależni od wahań cen prądu czy paliw.

CO SĄDZĄ UŻYTKOWNICY?

Jak wynika z badań SW Research z sierpnia 2025 roku, aż 80% polskich użytkowników pomp ciepła jest zadowolonych, a tylko 5% ma uwagi. To najwyższy wskaźnik satysfakcji wśród technologii grzewczych. Użytkownicy cenią

wygodę obsługi (84%), bezawaryjność (77%) i stabilne koszty (62%).

Pompy ciepła sprawdzają się w nowych i starszych domach, także na wsi. Jak pokazuje badanie SW Research, satysfakcja z pomp ciepła jest wysoka niezależnie od wieku budynku i innych rozwiązań energooszczędnych. W ocieplonych domach ponad 80% respondentów deklaruje pełne zadowolenie, a w nieocieplonych budynkach ten odsetek sięga 63%.

KOMFORT, BEZPIECZEŃSTWO, WYGODA

Pompa ciepła jest praktycznie bezobsługowa. Dostosowuje swoją pracę do temperatury na zewnątrz i oczekiwanej temperatury wewnątrz budynku. Przez aplikację w telefonie można zdalnie ustawić temperaturę, harmonogram, a nawet włączyć tryb urlopowy. To ogromna



zmiana dla mieszkańców małych miejscowości, którzy byli przyzwyczajeni do pracy przy piecu i konieczności gromadzenia węgla czy drewna na zimę.

Choć koszt zakupu i montażu pompy ciepła jest znaczący, należy pamiętać, że to inwestycja długoterminowa. Dobrze dobrany system, zainstalowany przez profesjonalistę, spłaci się w kilka lat. A później generuje realne oszczędności.

Dostępne są krajowe i lokalne programy oferujące dotacje na zakup i montaż pomp ciepła. Coraz częściej gminy wspierają inwestycje w pompy ciepła – finansowo i edukacyjnie. Informacje można znaleźć m.in. na stronie www.pompucieploglowa.pl.

GŁOS EKSPERTÓW

Paweł Lachman, prezes PORT PC: – Wysoki poziom zadowolenia użytkowników to najlepszy dowód, że technologia pomp ciepła sprawdza się w praktyce. To rozwiązanie wygodne, bezobsługowe i odporne na wahania cen energii. Pompa ciepła jest najefektywniejszym źródłem ogrzewania dla polskich domów, zwłaszcza poza wielkimi metropoliami.

Bartłomiej Derski, ekspert rynku energetycznego: – Popularność pomp ciepła rośnie nie dlatego, że są modne, ale dlatego, że po prostu działają – cicho, niezawodnie i taniej niż wiele tradycyjnych rozwiązań.

NAJWIĘCEJ POMP NA WSI

To na wsi i w małych miastach pompy ciepła mają duże znaczenie. Dawniej dzieci często wracali ze szkoły do wychłodzonych domów, bo rodzice pracowali i nie miał kto napalić w piecu. Do domu z pompą ciepła aż chce się wracać, bo jest zawsze ciepły i przytulny.

Dla rolników i właścicieli małych firm to szansa na poprawę efektywności energetycznej i lepsze warunki pracy. Pompa ciepła ogrzewa dom, ale i warsztat, sklep czy gospodarstwo.

W Unii Europejskiej działa już ponad 25 milionów pomp ciepła, a w Polsce w systemach centralnego ogrzewania budynków –

WYBÓR INSTALATORA

Jak w każdej inwestycji technicznej, kluczem jest dobór odpowiedniego urządzenia i profesjonalny montaż. Pomogą w tym poradniki PORT PC dostępne online:

- „Jak wybrać instalatora do montażu pompy ciepła?” – o kwalifikacjach wykonawcy instalacji i serwisie,
- „Jak optymalnie obsługiwać pompę ciepła?” – praktyczne wskazówki dla użytkowników,
- „Czy Twój dom jest gotowy na pompę ciepła?” – lista 10 korzyści i 5 obszarów do sprawdzenia przed inwestycją.

Materiały są dostępne na stronie [Pompuj ciepło z głową.](http://www.pompucieploglowa.pl)

około 700 tysięcy. To technologia, która nie jest nowa, lecz dopiero teraz doceniana. Wynalazek Nicolasa Carnota, rozwinięty w XIX wieku przez Petera von Rittingera i współcześnie udoskonalony, pomógł rozwiązać problemy ekologicznego ogrzewania. Dzięki pompom możemy oddychać czystym powietrzem.

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI?

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o pompach ciepła, ich finansowaniu i eksploatacji, odwiedź:

- www.pompucieploglowa.pl – oficjalna kampania edukacyjna PORT PC,
- <https://pobe.pl/uproszczony-kalkulator-pobe-przez-polski-alarm-smogowy/> – kalkulator kosztów ogrzewania,
- <https://www.facebook.com/pompucieploglowa/> – społeczność użytkowników i ekspertów.

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (70)

Asocjacionizm (2)

Pies symbol sumienia

Opowiadanie Nowaczyńskiego *Mieczyk kawiarniany* jest symboliczne. Występuje w nim symbolizujący sumienie pies. Sumienie, jak wiadomo, „gryzie”. Wilczur, początkowo spokojny, zaczął warczeć na Młyńskiego, gdy ten wdał się w romans z cudzą żoną. Bestia skłonna gryźć cudzołóżnika szarpała wściekle łańcuch, nie dając się przekupić rzucanymi jej smakołykami. Koniec końców posypały się zamiast smakołyków kamienie. Jeden trafił tak celnie, że zwierzę padło. Winowajca zabił swoje sumienie!

Nie miałem nic na sumieniu, a mimo to zostałem ugryziony przez psa. Wskoczył z za węgla, gdy spokojnie przemierzałem ulicę, i ugryzł mnie w ścięgno Achilleśa. Zboczyłem w kierunku apteki, by kupić bandaż i środek dezynfekcyjny. Przez następne dni żyłem w strachu, czy nie wywiąże się wściekłość. Po latach, gdy spacerowałem po podmiejskiej okolicy z pewną mężatką, pełen pożądań wobec tej kobiety, cudzej żony, podbiegł do mnie pies i trącił mnie nosem w tyłek, właściwie poniżej tydki – znowu w ścięgno Achilleśa. Dwa psie trącenia, nie mające w sobie nic z agresji, będące raczej objawem sympatii, po prostu pocałunki. W porównaniu z literaturą wszystko na odwrót!

Napisawszy powyższe zdania znajduję w swym archiwum notatkę na identyczny temat, refleksje po lekturze

tej samej noweli, o których zapomniałem. Rzucić papier do kosza? Nie zrobię tego. Sumienie pisarskie, niczym zły pies, gryzłoby mnie z powodu takiego wandalizmu. Więc zamieszczam:

Przyjaźń wilczura i Młyńskiego, figury stworzonej przez Adolfa Nowaczyńskiego, trwała dopóty, dopóki ów „mieczyk kawiarniany” dobrze się prowadził. Z chwilą, gdy młodzieniec jął się przywalać do mężatki, nastąpiło psie warczenie i ukazywanie kłów.

Treść *Mieczyka kawiarnianego* przypomina mi własne przygody z psami. Raz wyskoczył brytan spomiędzy domów, by mnie, jednego z setki przechodniów, spokojnie idącego ulicznym chodnikiem, ugryźć w ścięgno Achilleśa. Nie zwlekając skręciłem ku najbliższej aptece, niepewny wszakże, czy jodyna wystarczy. Może nie da się uniknąć bolesnych zastrzyków przeciw wściekłości? Diabli nadali!

Innym razem, sporo lat później, gdy nie był taki Bogu ducha winny, bo działo się to podczas spaceru z mężatką, którą chętnie bym oblał i tylko jej brzydota powstrzymała mnie (figura niczego sobie, a tylko nos paskudny), no więc właśnie wtedy, kiedy grzeszył myślą przeciw szóstemu przykazaniu, kundelek podbiegł, by mnie pocałować, tzn. dotknąć pyskiem mojej tydki.

Neapol symbol piękna

Porzekadło opiewające piękno Zatoki Neapolitańskiej:



„Ujrzeć Neapol i umrzeć” jest przestarzałe, za sprawą plagi samochodów i nowoczesnej zabudowy nieaktualne, jednakże opublikowana przed kilkunastu laty książka – *Gomorra* autorstwa Roberta Saviano – w sposób przewrotny przywraca aktualność. Autor demaskujący zorganizowaną przestępczość jest narażony na to, że gdy się zjawi w Neapolu, siedzisku mafii, zostanie z miejsca sprzątnięty.

Zacytowane na początku przysłowie zainspirowało rysownika. Co widzimy na rysunku? Turystę kontemplującego przepyszny widok. W lewej ręce rękajeść walizki, której jeszcze nie zdążył postawić na ziemi, prawa dłoń zacisnięta na kolbie pistoletu, lufą przytknięta do skroni. Podpis pod rysunkiem: „Ujrzeć Neapol i umrzeć.” Po co żyć dłużej, skoro się już nie upojniejszego nie przeżyje.

Piękny widok, piękna muzyka, raj dla oczu, niebo w uszach. Toteż odpowiednikiem sentencji „ujrzeć Neapol i umrzeć” stało się „usłyszeć Paderewskiego i umrzeć.” – Mistrzu – oświadcza po koncercie egzaltowana słuchaczka – teraz, gdy wysłuchałam pana, może pan umrzeć.

A.K

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Czapków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbior dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,
- chłodziarki,
- zmywarki,
- telewizory,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl



ZAPRASZAJA

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Prog Rock Fest 2025

LIZARD

+ gość specjalny

DAVID CROSS (King Crimson)

MOONRISE TRK PROJECT

APOSTOLIS ANTHIMOS (SBB)

spotkanie przy okazji książki „SBB. Wolność z nami. Tom I”

22. 11. 2025

Legionowo | Sala Widowiskowa, Piłsudskiego 41

godz. 15.30 (otwarcie drzwi), 16.00 (start) | bilety: bilety.tyna.plprogrockfest.pl

PARTNERZY I SPONSORZY



Zadbaj o stopy jesienią – pielęgnacja, ciepło i regeneracja

Jesień i zima to czas, gdy nasze stopy wędrują w głąb ciepłych butów i grubych skarpet. Wydaje się, że skoro są schowane i chronione, nie wymagają specjalnej troski. Nic bardziej mylnego! Chłód, suche powietrze i ograniczone krążenie sprawiają, że skóra stóp traci elastyczność, pęka, przesusza się, a czasem nawet piecze i boli. Do tego dochodzą odciski, otarcia i nieprzyjemne uczucie zimna. Jak więc zadbać o stopy, by zachowały zdrowie, miękkość i piękny wygląd aż do wiosny? Oto kilka sprawdzonych sposobów.

Walka z suchością i pęknięciami

Zimą skóra stóp szczególnie potrzebuje nawilżenia. Jeśli pięty zaczynają pękać, nie warto czekać, aż problem się pogłębi. Najskuteczniejszym sprzymierzeńcem w walce z przesuszeniem jest **mocznik** – naturalny składnik NMF, czyli czynnika nawilżającego skórę. W wysokim stężeniu (np. 30%) intensywnie nawadnia, zmiękcza i pomaga złuszczyć martwy naskórek.

W duecie z **pantenolem** i **alantoiną** działa jak plasterk – łagodzi podrażnienia, wspiera regenerację i przywraca komfort. Warto sięgać po kremy o bogatej konsystencji, które tworzą delikatną barierę ochronną i zabezpieczają stopy przed utratą wilgoci.

Odżywienie i regeneracja – witaminowy zastrzyk dla skóry

Zimą skóra potrzebuje nie tylko wody, ale i składników odżywczych. W tej roli doskonale sprawdza się **witamina E**, znana jako „witamina młodości”. Chroni przed działaniem wolnych rodników, opóźnia procesy starzenia i wspiera odbudowę komórek.

Świetnym wyborem są także naturalne oleje:

- olej z nasion soi – odżywia

i wzmacnia barierę hydrolipidową,

- olej z rokitnika – bogaty w karoten i witaminy E i F, przywraca elastyczność, wyrównuje kolor skóry i działa regenerująco.

Połączenie tych składników tworzy dla stóp prawdziwy „koktajl piękności”, który regeneruje nawet najbardziej wymagającą skórę.

Nawilżenie i elastyczność przez cały dzień

Jeśli marzysz o miękkich, gładkich stopach, kluczem jest systematyczne nawilżanie. Pomocny będzie **hialuronian sodu** – składnik, który potrafi wiązać wodę niczym gąbka. Dzięki niemu skóra staje się sprężysta, elastyczna i bardziej odporna na mróz czy przesuszenie od kaloryferów.

Warto stosować krem nie tylko wieczorem, ale i rano – przed założeniem skarpet czy butów. W ten sposób skóra jest stale chroniona, a efekt gładkości utrzymuje się dłużej.

Pobudzenie krążenia i uczucie ciepła

Marznące stopy potrafią skutecznie popsuć nastrój. Aby poprawić krążenie, sięgnij po kosmetyki z **arniki górskiej** – rośliny, która pobudza mikrokrążenie, łagodzi obrzęki i przynosi ulgę zmęczonym nogom.

Wieczorem warto poświęcić kilka

minut na **masaż stóp** – nie tylko odpręża, ale też rozgrzewa i wspomaga wchłanianie składników aktywnych z kremu. Do masażu możesz użyć odrobiny olejku migdałowego lub specjalnego balsamu rozgrzewającego.

Moc natury w jednym kremie

Współczesne kremy do stóp potrafią zdziałać cuda. Wiele z nich łączy moc naturalnych ekstraktów z działaniem substancji aktywnych. **Herbata chińska** czy **olejek z zielonej herbaty** działają jak silne antyoksydanty – odświeżają, wygładzają i wspierają procesy regeneracji skóry. Regularne stosowanie takiego kremu pozwala utrzymać stopy w świetnej kondycji przez całą zimę.

Domowy rytuał zimowej pielęgnacji

Wieczorem, po długim dniu, warto zafundować stopom krótki rytuał spa. Nie zajmie on więcej niż 15 minut, a efekty poczujesz już po pierwszym razie:

- Zrób ciepłą kąpiel stóp** – dodaj garść soli, kilka kropel olejku eterycznego lub napar z rumianku.
- Usuń zrogowaciały naskórek** za pomocą tarki lub peelingu.
- Wmasuj odżywczy krem** z witaminą E, pantenolem, alantoiną, hialuronianem sodu i rokitnikiem.



Jolmed, Legionowo
ul. Krasińskiego 70
tel. 517 841 874

4. **Zalóż bawełniane skarpetki** i pozwól składnikom działać przez noc.

Rano Twoje stopy będą miękkie, gładkie i gotowe na każdy dzień – nawet ten najzimniejszy.

Dla wymagających: kremy z 30% mocznikiem od TianDe

Jeśli Twoje stopy są wyjątkowo suche lub mają tendencję do pękania, sięgnij po **Cracked Heels Cream TianDe** z 30% zawartością mocznika. To kosmetyk stworzony z myślą o regeneracji skóry z odciskami i pęknięciami.

- Efekt?
- intensywne nawilżenie,
 - odbudowa naskórka bez łuszczenia,
 - miękka, elastyczna skóra bez dyskomfortu.

Mocznik w tak wysokim stężeniu działa jak naturalny peeling i balsam

w jednym – zmiękcza zrogowaciały naskórek, wspomaga jego regenerację i ułatwia usuwanie modzeli. Przy regularnym stosowaniu skóra staje się gładka, delikatna i przyjemna w dotyku.

Podsumowanie – mały wysiłek, wielka ulga

Pielęgnacja stóp zimą nie wymaga wielu zabiegów – wystarczy codzienny krem, chwila masażu i wieczorny rytuał relaksu. Regularność to klucz do sukcesu. W końcu nasze stopy każdego dnia niosą nas przez świat – zasługują na odrobinę ciepła, troski i uwagi.

Zadbane stopy to nie tylko estetyka, ale i dobre samopoczucie. Jesień i zima to doskonały moment, by o nie zadbać – zanim wiosną znów dumnie pokazemy je w sandałkach.

Niebiańska Doskonałość

USŁUGI CATERINGOWE



PRZYGOTOWANIE I OBSŁUGA CATERINGOWA NA MIEJSCU I U KLIENTA
Kontakt: +48 535 608 628; info@palacjablonna.pan.pl; www.palacjablonna.pl





INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 t.j.) Zarząd Powiatu w Legionowie informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legionowie (ul. Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo) wywieszony zostaje, na okres 21 dni tj. od 18 listopada 2025 r. do 9 grudnia 2025 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtuskach przy ul. Aleja Tysiąclecia 11, tel. 23 692 52 27 lub 23 692 55 82, ogłasza II ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego z odzysku wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej: w Pułtuskach przy ul. Pana Tadeusza 2 m 1 o pow. użytkowej 73,70 m², składające się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpokoju, usytuowanego na parterze. Lokal wymaga remontu.

Wartość lokalu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 344 000 zł
Cena wywoławcza wynosi 309 600 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu do dnia 04.12.2025r. na rachunek Spółdzielni nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323.

Za dokonanie wpłaty uznaje się wpływ środków finansowych na w/w rachunek Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 09.12.2025r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Spółdzielni przy ulicy Aleja Tysiąclecia 11 w Pułtuskach pokój nr 1 sala narad.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Wygrzywający przetarg obowiązany jest w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu wnieść na konto Spółdzielni cenę wycycytowaną mieszkania pomniejszoną o wpłacone wadium.

Wygrzywający przetarg traci wadium, jeżeli w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci wycycytowanej ceny lokalu.

Nabywca jest zobowiązany pokryć koszty notarialne, opłaty sądowe oraz koszty podatku od czynności cywilnoprawnych.

Lokal można oglądać w dni robocze po uprzednim zgłoszeniu się w Administracji Spółdzielni lub uzgodnieniu telefonicznym tel. 236925582, 236925227 wew. 32.

Szczegółowych informacji o mieszkaniu i warunkach przetargu udziela dział Administracji Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



O B W I E S Z C Z E N I E

Starosty Legionowskiego
z 6 listopada 2025r.
o wszczęciu postępowania
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Zarządu Powiatu w Legionowie, z siedzibą w Legionowie, przy ul. Sikorskiego 11, z dnia 12 sierpnia 2025 r., (skorygowany dnia 3 października 2025 r. oraz 24 października 2025 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie drogi powiatowej 1810W – ul. Wolska w Stanisławowie Drugim w zakresie budowy wyniesionego przejścia dla pieszych oraz oświetlenia przejścia dla pieszych”, na terenie działek o nr ewid.: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie nr działek po podziale, wytluszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: 89/1 (89/7, 89/8), 81/2 (81/4, 81/5, 81/6), 30/1, 31/14 i 31/15, obręb 14, w miejscowości Stanisławów Drugi, gmina Nieporęt.

W związku z powyższym, informuje się strony, iż w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ oraz wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Wgląd w akta jest nieobowiązkowy.

z up. STAROSTY
Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

PRACA

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalna podkaszarka. 602-234-237
LEG 53631

USŁUGI

remont i budowa

■ **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915**
LEG 53630

■ **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
LEG 53620



■ **ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829**
LEG 53589

ogrodnicze



■ **Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębaniem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470**
LEG 53176

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY JABŁONNA

o trzecim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
zmiany części studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 65 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023, poz. 1688) oraz art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz w wykonaniu uchwały Rady Gminy Jabłonna nr XLII/480/2022 z dnia 27 czerwca 2022 r.

zawiadamiam o trzecim wyłożeniu do publicznego wglądu:

projektu zmiany części studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna
(zwanego dalej projektem zmiany części Studium gminy Jabłonna) wraz z prognozą oddziaływania ustaleń na środowisko

w/w wyłożenie odbędzie się w dniach **od 12 listopada 2025 r. do 05 grudnia 2025 r. (włącznie)** w siedzibie **Urzędu Gminy Jabłonna** 05-110 Jabłonna, ul. Modlińska 152 (wyłożenia prowadzi Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, tel. 22-76-77-342 lub 22-76-77-343), w **godzinach pracy urzędu** tj. poniedziałek w godz. 8-18, wtorek-czwartek w godz. 8-16 oraz piątek w godz. 8-14. **Jednocześnie informuję, że z w/w projektem zmiany części studium gminy Jabłonna w wersji elektronicznej można zapoznać się na stronie Urzędu Gminy Jabłonna www.jablonna.pl w zakładce „Dla mieszkańców” > „Gminne akty planowania przestrzennego” > „Projekt zmiany części Studium gminy Jabłonna – III wyłożenie do publicznego wglądu”.**

Jednocześnie informuję o miejscu i terminie dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany części studium gminy Jabłonna: **Gminne Centrum Kultury w Jabłonie**, ul. Modlińska 102; 05-110 Jabłonna – w małej sali konferencyjnej na piętrze, wejście z lewej strony frontu budynku od ul. Modlińskiej – **w dniu 25 listopada 2025 r. (wtorek) o godzinie 16:30.**

Zgodnie z art. 11 ust. 8 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany części studium gminy Jabłonna (osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej), **może wnieść uwagi**. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Jabłonna na adres Urzędu Gminy Jabłonna: ul. Modlińska 152; 05-110 Jabłonna – z podaniem imienia i nazwiska (lub nazwy jednostki organizacyjnej) i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy – **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 grudnia 2025 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej: opatrzone podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 ze zm.).

Równocześnie na podstawie art. 39 i art. 54 w/w ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko

zawiadamiam

że w/w projekt zmiany części studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna **podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko** z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia projektu zmiany części studium gminy Jabłonna do publicznego wglądu, o których mowa powyżej. Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, należy wnieść do Wójty Gminy Jabłonna na zasadach określonych w art. 18 ust. 2 i 3 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 grudnia 2025 r.**

Klauzula informacyjna:

W związku z realizacją wymogów art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), ustawą o ochronie danych osobowych z 2018 r. oraz aktami wykonawczymi, informuję że:

- Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Jabłonna, z siedzibą w Urzędzie Gminy Jabłonna, ul. Modlińska 152, 05-110 Jabłonna (dalej: Administrator).
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane na podstawie art. 17 i art. 17a Ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024r. poz. 1130 ze zm.) w związku z art. 65 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023, poz. 1688) w celu realizacji czynności związanych z prowadzeniem procedur planistycznych oraz sporządzaniem w/w projektu zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna.
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu w jakim został pozyskane, a po tym okresie będą przechowywane w aktach dokumentacji procedury planistycznej oraz zgodnie z wymogami Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (tj. Dz. U. z 2011r. nr 14 poz. 67).
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz przysługujących Państwu praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych za pośrednictwem poczty elektronicznej, wysyłając maila na adres iod@jablonna.pl albo wysyłając korespondencję na adres Urzędu Gminy Jabłonna.
- Pełny tekst Klauzuli informacyjnej zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jabłonna (<http://bip.jablonna.pl/p,203,ochrona-danych>), na stronie www Gminy Jabłonna (<https://www.jablonna.pl/urzadz/zawartosc/526/>) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Jabłonna na tablicach informacyjnych.

Jarosław Chodorski
Wójt Gminy Jabłonna

NIE ZASTĄPI CIEBIE NIKT..

Pamięci Marka Bodzona (1941-2020)

Widziałem, że powoli gasnął. Nie skarżył się nigdy, Jego oczy uśmiechnięte, czasem zaszkłone łzami wzruszenia lub bólu od dolegliwości, z którymi zmagał się przez wiele lat. Minęło już pięć lat od momentu, gdy Jego oczy zgasły, zapadły w wieczny sen. Wróciłem z pracy, na chwilę położyłem się, aby odpocząć, z lekkiej drzemki wybudził mnie telefon od mamy, że jednak odszedł po godzinie piętnastej. Chwilę wcześniej jeszcze jadł obiad, dowcipkował, że się nigdzie nie wybiera. Jak to mówiono czasem, Jego świeczka dopaliła się, odszedł do Domu Ojca, nikt Go nie zastąpi. Z mamą siostrą i siostrzenicami stanęliśmy przy otwartej trumnie, aby pożegnać ostatnimi słowami, pocałunkiem, dotknięciem zimnego ciała i modlitwą przerywaną łkaniem: „dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie... wieczny odpoczynek... a światłość wiekuista. Amen”.

W tych kilkunastu zdaniach pragnę przypomnieć pułtuszczanina z krwi i kości, życzliwego człowieka, męża, ojca, dziadka, dobrego kolegi, harcerza, strażaka, majsterkowicza, działkowca; można powiedzieć człowieka renesansu, mojego tatę Marka. Znany przez wielu pułtuszczan, gdyż całe życie związany był z naszym nadnarwiańskim grodem.

Urodził się w trakcie wojennej zawieruchy, 24 marca 1941 roku, jako najmłodszy z dzieci Jana Bodzona i Stanisławy z domu Sośnickiej. Był najmłodszym z czworga rodzeństwa. Tazio i Regina zmarli wcześniej. Dorastał wraz ze swoją starszą siostrą Stanisławą. Po ukończeniu szkoły podstawowej naukę kontynuował w Zespole Szkół Zawodowych a następnie Technikum Mechanicznym o profilu obróbka skrawaniem. Odbył służbę wojskową, krótko pracował w Mielcu a po powrocie do Pułtusk w FSO i UT „POLAM – PUŁTUSK”, aż do przejścia na rentę ze względu na stan swojego zdrowia.

W 1968 roku zawarł

związek małżeński z Zofią Marianną z domu Bek, z którą w zdrowiu i chorobie przeżył ponad 52 lata. Z małżeństwa tego urodziła się Beata Elżbieta (1968) i piszący te słowa Cezary Remigiusz (1972). Nie były to łatwe czasy, mama zajmowała się naszym wychowaniem. Z siostrą chodziliśmy do Szkoły Podstawowej nr 1, która w tym czasie otrzymała imię Prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Tacie nie brakowało cierpliwości w wyjaśnianiu szkolnych zadań, zwłaszcza z matematyki i innych przedmiotów ścisłych. Czasem miałem przez to problemy bo zadania liczyłem na skróty, zamiast działania po działaniu. Podpatrzono wówczas jego umiejętności zwłaszcza techniczne, przy różnego rodzaju naprawach, przydały się mi nie raz w codziennym życiu. Po ukończeniu Technikum Radiowego śmiałem się, że ja mam dyplom technika elektronika, a Ty potrafisz naprawiać różnego rodzaju sprzęty.

Pamiętam nasze rodzinne, niedzielne wyjścia do „Światowidu”. Rodzice zamawiali kawę oraz dla wszystkich smakowite desery. Z tego okresu niezapomniane są nasze wyjazdy do rodziny na wieś. Zbieranie truskawek (bardziej zajadanie się nimi), ganiecie kaczek, pomoc w przerzucaniu siana, spędzanie krów itd. Tata pomagał przy żniwach, jego zdolności do naprawy urządzeń mechanicznych wszelkiego typu, bardzo przydawała się, zwłaszcza gdy padła prasa, taśmociąg, czy kombajn. Jako dzieci mieliśmy urozmaicone wakacje na zimę zaś przydawały się różnego typu dary ziemi i pracy ludzkich rąk. Na wiejskich drogach, tata zabierał mnie na przejażdżki motorem, gdy natomiast odpowietrzał hamulce w syrence okazywałem się niezastąpionym pomocnikiem.

Z całą rodziną odbyliśmy wiele podróży w różne regiony Polski. Również już na emeryturze razem z mamą odbywali podróże do kolejnych miejsc, w których mieszkaliśmy ciesząc się poznawaniem nowych zakątków Polski.



Jak każdy dziadek cieszył się z narodzin kolejnych wnuczek: Karoliny i Alicji, Specjalnie dla nich w każde Święta Bożego Narodzenia przebierał się w strój mikołaja, sprawiając im wiele radości podczas wręczania prezentów. Zastanawiały się zawsze, gdzie na ten czas zniknął dziadek. Towarzyszyły mu również na działce, przy łowieniu ryb. Jego talent majsterkowicza przydawał się przy naprawie rowerów, składaniu mebli do ich pokoju i pomaganiu w wielu innych sytuacjach codziennego życia. Nie brakowało sytuacji zabawnych, zawsze też mogły skorzystać z rady i się zwierzyć.

Tata dużo czasu poświęcał pracy zawodowej w „POLAM”, składał wnioski racjonalizatorskie, co było uważane przez kierownictwo, wielokrotnie był nagradzany dyplomami i uznania. Stopniowo awansował do funkcji kierownika działu rozdzielnictwa i planowania, które to pełnił do końca pracy i jeszcze na ile siły pozwalały w trakcie renty. Ponieważ uchodził za „złotą rączkę” był rozchwytywany przez kolegów i sąsiadów do różnorodnych napraw.

Szczególną jego pasją było prowadzenie ogródka działkowego nr 3 w ramach Rodziny Ogródków Działkowych POLAM, które w latach siedemdziesiątych XX wieku, powstały na końcu ulicy Mickiewicza pod Lipnikami. Na pustą działkę został przetransportowany drewniany domek, z działek na Rybitwach, było to wówczas dla mnie bardzo interesujące przedsięwzięcie, którego pomysłodawcą i zawiadowcą był tata. Wszystkie prace naprawcze i remontowe wykonał sam. Na działce spędzał bardzo dużo czasu, zwłaszcza na emeryturze, była to jego oaza spokoju. Dbał o drzewa, krzewy i posiane rośliny, które dawały nam źródło wielu witamin i składników mineralnych. Zajmował się również hodowlą królików, dostarczających w trudnych kryzysowych czasach pożywienia. Działką zajmował się prawie do śmierci. Została sprzedana niespełna miesiąc przed jego śmiercią, gdy zapytał mnie, czy sprzedawać bo jest kupiec, wiedziałem już,

że powoli chce uporządkować wszystkie kwestie przed odejściem.

Z rodzinnego albumu oraz legitymacji harcerskiej nr 118938 dowiedziałem się, że należał do drużyny ZHP nr 2 im. Stefana Czarnieckiego oraz zdobył stopień Harcerza Orlego. Przyrzeczenie harcerskie złożył 1 maja 1951 roku otrzymując Krzyż Harcerski ser. XVII l. 3359. Z zachowanych zdjęć widać, iż uczestniczył w obozach, na których druhowie samodzielnie budowali pionierkę, czyli wyposażenie namiotów: pryzce, szafki; pomieszczenia ogólnodostępne, ogrodzenie, bramę, kuchnię i inne elementy w postaci zdobnictwa i harcerskiego kunsztu, będącego wyrazem zdobywanych sprawności.

Zaangażowany był również w działalność Ochotniczej Straży Pożarnej działającej przy FSO i UT „POLAM – PUŁTUSK” oraz miejskiej. Wielokrotnie był chorążym poczty sztandarowego uczestnicząc w uroczystościach państwowych i religijnych. Należał również do Komisji Rewizyjnej na 120-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku oraz w roku 1998, był także wielokrotnie odznaczony za zasługi.

Pamiętam z dzieciństwa jak wraz z sąsiadami zabezpieczał, poprzez smołowanie, zieloną drewnianą łódkę, którą użytkował wraz z dziadkiem na Narwi. Odpłynęła wraz z falami powodzi. Przysłużyła się jeszcze w trakcie tego ciężkiego kataklizmu. Pasję do łowienia przejął po dziadku, który prawie do końca życia, mając 87 lat, wymykał się na połowy. Tata należał do Polskiego Związku Wędkarskiego okręg Ciechanów wg. legitymacji nr 729783 od 9 marca 1975 roku do 2017 roku, czyli do 76 roku życia.

W swoim życiu zawodowym został wyróżniony wieloma nagrodami, dyplomami, odznakami i medalami. Wśród nich: Odznaką Wzorowy Strażak; Odznaką z okazji XXX lat służby w Zw. OSP; Brązowym i Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa; Srebrnym Krzyżem Zasługi; 15 lipca 1985 r. Złotą Odznaką



Zasłużony dla Przemysłu Oświateniowego; 31 maja 1989 r. Srebrną Odznaką za Zasługi dla Rozwoju Przemysłu Maszynowego; 3 lipca 2018 r. przez Prezydenta RP Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Tata całe swoje życie związany był ze swoim rodzinnym, uroczym Pułtuskiem. W tym biskupim grodzie poprzez wychowanie harcerskie i strażackie uczył się służby Bogu i Polsce oraz niesienia pomocy bliźnim. Rodzina, pomoc znajomym, pasja działkowca, majsterkowicza i rzecznego rybaka ukazywały wymiar jego ludzkiego oblicza, uśmiechniętego mimo wieloletniej choroby. Nie narzekał, nie oceniał, przez całe życie starał się być życzliwym człowiekiem rozwijającym swoje talenty.

Zakończę modlitwą z Eucharystii na uroczystości pogrzebowe:

„Życie twoich wiernych o Panie zmienia się, ale się nie kończy. A gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdź dom przygotowany przez Ciebie w niebie” (MR).

Dziękujemy, że byłeś, czuwaj nad nami, odpoczywaj w pokoju. Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach i wierzymy, że spotkamy się z Tobą w Domu naszego Miłosiernego Ojca w Niebie.

In memoriam...

Pozostaną te niewypowiedziane słowa, niedokończone rozmowy, zapomniane telefonny, zbyt mało poświęconego czasu. W relacjach z najbliższymi potrzeba tego pośpiechu w miłości, bo nigdy nie będziemy przygotowani na ich odejście, mimo wielu lat chorób. Mój tata, jak wielu naszych bliskich, pozostają dla nas bohaterami życia. Ich, Jego nie zastąpi nikt, bo byli jedyni, niepowtarzalni. Pamiętajmy o Nich, nie tylko w Dzień Matki, Dzień Ojca, urodziny, imieniny, czy gdy już są po tamtej stronie w Dzień Zaduszny. Choćby krótkie odwiedziny, telefon i każda inna komunikacja będzie chwilą radości, pamięci...

Piękny wspomnieniowy tekst księdza dra Cezarego Bodzona o swoim Ojcu, p. Marku Bodzonie, być może stanie się przyczynkiem do kolejnych materiałów ukazujących mieszkańców naszego miasta, ludzi, którzy powinni znaleźć miejsce w naszej pamięci.

Oby tak się stało – zachęcamy więc naszych Czytelników do przysyłania nam wspomnień o pułtuszczańcach, o tych, których nazywamy solą naszej ziemi.





„Szczęście nie jest rezultatem tego, co zdobywamy
- ale tego, co dajemy.”
Ben Carson

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego wszystkim zaangażowanym w działalność pomocy społecznej składamy serdeczne gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania za codzienny trud, poświęcenie i oddanie w służbie drugiemu człowiekowi.

Praca socjalna to szczególna służba, wymagająca wrażliwości, empatii i zrozumienia wobec osób, które potrzebują wsparcia. To dzięki Państwu mieszkańcy Gminy Pułtusk znajdują nie tylko fachową pomoc, ale również ludzką życzliwość i poczucie bezpieczeństwa.

Dziękujemy za codzienny wkład w budowanie lokalnej wspólnoty opartej na solidarności i wzajemnym szacunku.

Państwa praca ma ogromne znaczenie dla jakości życia mieszkańców

i jest nieocenionym wsparciem w działaniach Samorządu Gminy Pułtusk na rzecz dobra wspólnego.

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego życzymy zdrowia, pogody ducha, wielu sukcesów zawodowych oraz satysfakcji z wykonywanej misji.

Niech każdego dnia towarzyszy Państwu przekonanie, że prawdziwe szczęście płynie z tego, co z serca ofiarowujemy innym.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pułtusku
Łukasz Skarżyński
Łukasz Skarżyński

Burmistrz
Miasta Pułtusk
Beata Józwiak
Beata Józwiak

Pułtusk, 21 listopada 2025 r.



Burmistrz Miasta Pułtusk
Rada Miejska w Pułtusku
oraz Nieformalna Grupa Seniorów
„Srebrne Gwiazdy z Pułtuska”
zapraszają na

BAL ANDRZEJKOWY DLA SENIORÓW „SENIORADA”

27.11.2025 r.

Sala gimnastyczna
w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 3
z oddziałami integracyjnymi
im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku,
Aleja Tysiąclecia

W PROGRAMIE:

- ZABAWA TANECZNA PROWADZONA PRZEZ DJ FAKTOR – Przemysław Leleni
- KONKURSY, ZABAWY
- WRÓŻBY ANDRZEJKOWE
- SŁODKI POCZĘSTUNEK

WSPÓLORGANIZATORZY:
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pułtusku, Dzienny Dom „Senior+” MOPS w Pułtusku,
Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 3 z oddziałami integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku,
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku

Zadanie publiczne finansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego
w ramach projektu „Bony dla Seniorów III”, realizowanego przez Stowarzyszenie „Radomskie Centrum Przedsiębiorczości”

PULTOVIA STOWARZYSZENIE PULTOVIA
zaprasza na

PULTUSKĄ NOC MAGII I OGNIA

POD HONOROWYM PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA PUŁTUSK

28-30
listopada 2025 r.
NA PUŁTUSKIM RYNKU

PIĄTEK, 28 LISTOPADA:

16:00 OTWARCIE
MAGICZNA KARUZELA, STOISKA Z ROZGRZEWAJĄCYMI POTRAWAMI, PIEROGI, LANGOSZE, CHURROSZY, SER, GRZANE WINO, MIODY PITNE, GORĄCE ZUPY, PUNKTY HANDLOWE - MAGICZNE ZABAWKI, BOXY, BIŻUTERIA, MIODY, CHLEBY, SEKACZKI, PRODUKTY WOSKOWE
20:00 ZAKOŃCZENIE

SOBOTA, 29 LISTOPADA:

12:00 OTWARCIE
MAGICZNA KARUZELA, PUNKTY GASTRONOMICZNE I HANDLOWE, WRÓŻBY, WARSZTATY DLA DZIECI, NAMIOT „ANDRZEJKOWA MAGIA”, „KOŁO FORTUNY PRZYSZŁOŚCI”, „MAGICZNY ELIKSIR ŻYCZEN”, „WRÓŻBA Z KAMIENI SZCZĘŚCIA”, „SŁODKIE CIASTECZKA PRZYSZŁOŚCI”, NAMIOTY WRÓŻB I PRZEPOWIEDNI DLA DOROSŁYCH
20:00 POKAZ FIRE SHOW - SPEKTAKL OGNIA, TANCA I MUZYKI
21:00 ZAKOŃCZENIE

NIEDZIELA, 30 LISTOPADA:

12:00-18:00 PUNKTY GASTRONOMICZNE I HANDLOWE
12:00-18:00 MAGICZNA KARUZELA - BEZPŁATNA ATRAKCJA DLA DZIECI PRZEZ CAŁY DZIEŃ
18:00 ZAKOŃCZENIE PUŁTUSKIEJ NOCY MAGII I OGNIA

PUŁTUSK WIDZĘ

ZDROWA JESIEŃ NA TALERZU

Miło było wieczorową jesienną porą - 7 listopada - zasiąść w kuchni Centrum Dziedzictwa Kulturowego i posłuchać szefowej Fundacji ART - HEART Doroty Polewaczyk, posmakować zdrowotnych napojów i humusu, a ten - z dyni, ciecioriki i dodatków - świetnie smakował z selerem naciowym, ogórkiem i marchewką

Ciekawe te warsztaty prowadzili z p. Dorotą panowie dwaj (Adam Biegała i Jan Przeor), widać, obcy w kuchni, przy tym weseli i zarażający humorem zebranych - panie i panów. - Mam nadzieję, że będzie ciekawie, że będzie smacznie i każdy z państwa wyjdzie z jakąś innowacją do domu, ja też na to liczę

- powiedziała kierowniczka Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Paulina Dąbkowska.

- Fundacja ART-HEART to nie tylko sztuka teatralna, filmowa, muzyka, to też sztuka kulinarna. Wiadomo - przez żołądek do serca... Ale dlaczego to takie ważne? Jesteśmy tym, co jemy. Wszystko co jemy, ma wpływ na nasz stan psychiczny i fizyczny. I jeśli mamy tego świadomość, jesteśmy w stanie wyprowadzić swój organizm nawet z tzw. nieuleczalnych chorób - tymi słowami rozpoczęła organizatorka warsztatów swoje wystąpienie.

A co znaczy ZDROWA JESIEŃ NA TALERZU? Co powinno na nim być? - Zawsze najlepsze jest to, co nieprzetworzone. Zawsze. I my dzisiaj zaczniemy nasze warsztaty kulinarne od tego, żeby powiedzieć, jaka jest najzdrowsza kolejność w przyjmowaniu pokarmów, co zrobić, żeby być

zdrowym, mieć energię do pracy i sprawny intelekt.

I tak na początku spotkania pojawił się magiczny napój pięciu przemian. - Będziemy odczuwać jakość gorącej wody, zrobimy rozgrzewającą herbatę pięciu przemian według medycyny chińskiej. Nie używamy niczego zimnego, poniżej temperatury organizmu. I wszystko co jest surowe, jest wychładzające, więc trzeba wiedzieć, jak używać produktów.

A napój? Gorąca woda jest w przemianie ognia, co nam daje ogień trawienny, oddziałuje na serce i na cały układ krwionośny. Druga przemiana, niezbędna do równowagi, to przemiana ziemi - wszystko co słodkie, żółte, pomarańczowe. Tak do wrzątku dodajemy miód, mieszamy w prawo. Czestujemy się.

Częstowani wypowiadali się o napoju dwojako: zbyt

słodki i odpowiedni. Dorota Polewaczyk: - Nie ma idealnego przepisu dla wszystkich. Mamy osobiste preferencje.

W dalszej części eksperymentu do napoju dodawany był cynamon, „który przynależy do dwóch przemian - do ziemi i do metalu, znany jako dar przeciwdziałający”. Następnie goździki i sok z imbiru. A imbir to naturalny antybiotyk - lokalne antybiotyki to: kapusta, czosnek, cebula, gorczyca.

Znowu degustacja. - Czy nadal czuć cukier? - Czuć! - I imbir mało wyczuwalny.

Dochodzimy do przemiany wody, dodając do napoju trochę zimnej wody i troszkę soli (chodzi o wydalanie energii - pęcherz moczowy, nerki, cały układ wydalniczy). To oczyszczanie przemianą wody. I tak przechodzimy do przemiany drzewa, która odpowiada za jakość naszej wątroby, a wątroba lubi wszystko, co



zawiera witaminę C. - Mamy cytrynę. Ale możemy dodać pigwę, dziątkę różę... Wątroba to matka całego naszego organizmu. Więc dodajemy również cytrynę... mówi Dorotka.

Próbujemy. Napój doskonali. - Możemy jeszcze dodać pomarańczę (sok i plasty), ale nie jest konieczna - rzuca p. Dorota i dodaje - że mamy już cały obieg energetyczny. - Oczyszcziliśmy cały organizm, od serca, żołądek w ziemi, płuca w metalu, nerki w wodzie i wątrobę w drzewie. I to naprawdę działa.

I żeby wzmocnić jeszcze działanie metalu, energii ochraniającej, dolejemy gorącej wody, robimy tzw. drugi obieg, powtarzamy ziemię, symbolicznie i po ziemi dajemy metal (miód i imbir).

- I proszę TAM napisać, że mieszamy w prawo - radzi - ze śmiechem - pan współprowadzący warsztaty.

Ostatnie zdanie należy do Dorotki: - Proszę państwa, mamy gotowy przepis na magiczną, zimową herbatkę

No, magia.

Koniec warsztatów to degustacja humusu, którego podstawą była dynia i cieciorika. Do humusu podano surowe warzywa. I to była uczta dla podniebienia.

Zakup produktów wykorzystanych w warsztatach - p. Arkadiusz Dukalski.

Temat warsztatów, co oczywiste, potraktowany jest skrótowo.

GRAZA



ZAPROSZENIE

Skazania w sprawie PRZEBIJANIA RECEPT

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce informuje

W latach 2018-2020 Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce skierowała do sądów okręgu ostrołęckiego 3 akty oskarżenia w sprawach dotyczących szeregu przestępstw, których dopuszczono się w latach 2012 - 2017 w związku z realizacją recept refundowanych. Akty oskarżenia były wynikiem kilku śledztw prowadzonych przez Komendę Wojewódzką Policji w Radomiu pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Ustalenia poczynione w toku śledztwa zostały potwierdzone w toku prowadzonych postępowań jurysdykcyjnych. Ustalono, że lekarz psychiatra prowadził praktykę lekarza specjalisty w poradniach w Ostrołęce oraz w Pułtusk. Był uprawniony do diagnozowania pacjentów, dokonywania wpisów w kartotekach pacjentów i wystawiania recept. Recepty wystawiane były przez lekarza psychiatrę bez wiedzy pacjentów w ramach umów z Mazowieckim Oddziałem Wojewódzkim Narodowym Funduszem Zdrowia w Warszawie i refundowane ze środków publicznych. Recepty wystawiane bez wiedzy pacjentów, odbierane były przez przedstawicieli firm farmaceutycznych działających na terenie funkcjonowania

przychodni specjalistycznych. Następnie przekazywane do kierowników aptek oraz do członka zarządu firmy prowadzącej sieć aptek. Kierownicy osobiście rozdzielali recepty pomiędzy podległych służbwo pracowników instruując ich, w jaki sposób mają być recepty realizowane - „przebite”, czyli wprowadzone do systemu aptecznego poprzez fiskalizację.

Pracownicy wprowadzali receptę do systemu, „przebijałi” bez wydania leku i bez zapłaty za lek „za pacjenta przy okienku”, wydawali zamienniki leków bez wiedzy i zgody pacjenta, wydawali leki i pobierali opłaty, a także nie pobierali opłaty i „nie zdejmowali leków z półki aptecznej”. Płatności za tak realizowane recepty w późniejszym czasie dokonywał pracownik firmy farmaceutycznej lub przedstawiciel farmaceutyczny. Realizacja takich recept nie tylko zwiększała sprzedaż apteki, ale była też wykazywana w zestawieniu refundacyjnym przekazywanym do NFZ w celu uzyskania refundacji. Wyłudzone były leki wysokorefundowane z linii psychiatrycznej.

Udział w tym procederze brali lekarz, pracownik firmy farmaceutycznej, członek zarządu spółki prowadzącej sieć aptek, przedstawiciele firm farmaceutycznych, jak też

kierownicy aptek. Współdziałanie tych podmiotów skutecznie doprowadziło do wyłudzenia około 6 milionowej kwoty refundacji.

W sprawach z oskarżenia Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce zapadły już 3 wyroki. Skazanych zostało łącznie 23 osoby, w tym co do 5 osób wyrok jest prawomocny. Ostatni z wyroków wydał Sąd Okręgowy w Ostrołęce w dniu 12 listopada 2025r. i dotyczył pracownika firmy farmaceutycznej, członka zarządu firmy prowadzącej sieć aptek i kierowników aptek. Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnych popełnienia zarzucanych im czynów, czyli oszustwa w znacznych rozmiarach oraz poświadczania nieprawdy i wymierzył im kary pozbawienia wolności w wymiarze od 7 miesięcy do 1 roku z warunkowym zawieszeniem wykonania od 1 roku do 5 lat. Wobec wszystkich oskarżonych orzekł zakaz pełnienia funkcji kierownika apteki na okres od 1 roku do 5 lat, a co do członka zarządu firmy sieci aptek orzekł nadto m. in. zakaz zasiadania w radach nadzorczych spółek i przedsiębiorstw państwowych.

Wyrok nie jest prawomocny.
Elżbieta Edyta
Lukasiewicz Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce

Obchody 45-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”

24 listopada 2025 r. w Pułtusk



Program uroczystości:

- Msza Święta w Bazylice Zwiastowania NMP w Pułtusk o godz. 17⁰⁰
- Spotkanie okolicznościowe w sali Maneż w Pułtusk:
- przywitanie gości
- referat dr. Krzysztofa Wiśniewskiego: „Pułtuska Solidarność 1980-1981”
- uhonorowanie działaczy z lat 80. okolicznościowymi statuetkami
- koncert Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Pułtusk
- rozmowy i wspomnienia przy poczęstunku

Serdecznie zapraszamy !

NSZZ „Solidarność” Oddział Ciechanów - Pułtusk Region Mazowsze

OBCHODY DNIA SENIORA W WINNICY

Moc wzruszeń i radości**Spotkanie Stowarzyszenia Aktywnych Emerytów**

W minioną sobotę, 15 listopada, odbyło się wyjątkowe spotkanie zorganizowane przez Stowarzyszenie Aktywnych Emerytów z okazji Dnia Seniora. Uroczystość, która zgromadziła ponad stu członków oraz licznych gości, rozpoczęła się mszą świętą odprawioną przez proboszcza parafii, księdza Zbigniewa Maciejewskiego. To duchowe wprowadzenie nadało całemu wydarzeniu podniosły, ale też rodzinny charakter.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych, sponsorzy i przyjaciele stowarzyszenia, od lat wspierający jego działalność. Obecni byli między innymi: wójt gminy Winnica Robert Wróblewski z małżonką, założyciel stowarzyszenia Andrzej Buźniak również z małżonką, przewodnicząca Rady Gminy Winnica Bogumiła Kosek, członek Zarządu Powiatu Wiesław Cienkowski,

kierownik GOPS Wioletta Zawadzka oraz panie Agnieszka Ciemerych i Anna Nosarzewska – osoby, które od lat organizacyjnie wspierają prężnie rozwijającą się działalność seniorów.

Tak liczna obecność — ponad 100 członków i wielu gości — udowodnia, że Stowarzyszenie Aktywnych Emerytów jest ważną częścią lokalnej społeczności, a jego inicjatywy i spotkania odpowiadają na realne potrzeby mieszkańców gminy.

Jednym z najbardziej wzruszających momentów uroczystości było wręczenie pamiątkowych statetek 80-latkom. Symboliczny gest stał się pięknym podkreśleniem szacunku dla najstarszych członków społeczności i ich życiowego dorobku.

O artystyczną oprawę wydarzenia zadbał zespół „Jesienne Róże”, tworzony przez członków stowarzyszenia. Koncert rozpoczęła prezes

stowarzyszenia, Teresa Lusa, wykonując tytułową piosenkę „Jesienne Róże”, wprowadzając publiczność w nastrojowy, pełen ciepła klimat. Miłym akcentem były również występy najmłodszych artystek: Zosi Milczarczyk, która oczarowała publiczność swoim śpiewem, oraz Zuzi Wodyńskiej, prezentującej pokaz akrobacji. Dziewczynki zostały nagrodzone gromkimi brawami, a ich występy wniosły w uroczystość dodatkową radość i świeżość.

Spotkanie zakończyło się rozmowami przy wspólnym poczęstunku, podczas których seniorzy mieli okazję wymienić się wspomnieniami, wrażeniami oraz planami na kolejne inicjatywy. Uroczystość Dnia Seniora w Winnicy po raz kolejny pokazała, jak ogromną siłę i znaczenie ma integracja i aktywność osób starszych w życiu lokalnej społeczności.

red.



GMINA GZYZ

Finansowe wsparcie dla OSP

Jak informuje Urząd Gminy w Gzycz, 7 listopada, w sali konferencyjnej Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Oddział Poświętne w Płońsku, odbyła

się uroczystość oficjalnego przekazania dofinansowań dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Środki te zostały przyznane na realizację zadań publicznych w zakresie

ratownictwa i ochrony ludności. Podczas wydarzenia symbolicznym momentem było wręczenie czeków jednostkom OSP, które otrzymały dofinansowania z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników na realizację zadań.

Gminę Gzyz podczas uroczystości reprezentował wójt Tomasz Sobieraj, natomiast Ochotniczą Straż Pożarną w Gzycz – prezes OSP Gzyz Kazimierz Żebrowski, który w imieniu jednostki odebrał symboliczny czek.

Wsparcie finansowe, które trafi do jednostek OSP, przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców oraz zwiększenia skuteczności działań ratowniczych i ochronnych prowadzonych przez strażaków ochotników.

red.



GMINA OBRYTE

Droga odebrana

Zakończono i odebrano inwestycję drogową pn. „Przebudowa drogi gminnej

nr 340202W w miejscowości Sokołowo Włociańskie”. Odbiór robót odbył się 30



października. Dzięki realizacji zadania mieszkańcy mogą już korzystać z nowej, bezpiecznej i komfortowej drogi. W ramach inwestycji wykonano m.in.: podbudowę, nowe zjazdy, nawierzchnię bitumiczną, prace wykończeniowe. Nowa droga powstała dzięki dotacji w kwocie 130 000,00 zł z budżetu Województwa Mazowieckiego na zadania określone w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Łączna wartość inwestycji wyniosła około 350 000,00 zł.

Warto również podkreślić, że realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki zaangażowaniu sołtysa sołectwa Sokołowa Włociańskiego oraz radnego ubiegłej kadencji, którzy zabiegali o przebudowę tej drogi.

red.

NASZA POLSKO, KOCHAMY CIĘ

13 listopada w Przedszkolu Miejskim nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi odbyła się akademie z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Z częścią artystyczną wystąpiła grupa pięcioletków, SZMARAGDOWA. Występ dzieci, niezwykle udany artystycznie, pełen patriotycznych odniesień do przeszłości Ojczyzny, był również wyrazem hołdu dla bohaterów walczących o wolność Polski, też ukazaniem miłości do kraju i jego piękna

Na tle bogatej scenografii – dzieci w biało-czerwonych strojach – wygłaszały patriotyczne treści i śpiewały pieśni o dużej sile wyrazu.

- Dzisiaj spotykamy się, by uczcić ten wyjątkowy dzień, dzień, w którym nasza Ojczyzna po 123 latach niewoli odzyskała wolność. To święto radości i dumy z bycia Polakiem. Zapraszamy państwa do wspólnego przeżywania tej uroczystości, do obejrzenia występów naszych przedszkolaków z grupy SZMARAGDOWEJ; dzieci

z wielkim zaangażowaniem przygotowały piosenki i tańce, aby uczcić naszą piękną niepodległą Polskę. Życzymy wszystkim miłych wrażeń i wzruszających chwil – tymi słowami przywitała zebranych jedna z organizatorek akademii.

Program przygotowały nauczycielki przedszkolne, panie Katarzyna Panufnik i Magdalena Tyjeńska, wykorzystując teksty o dużej sile patriotycznego wyrazu i miłości do rodzinnego kraju. Jak powiedziały TYGODNIKOWI,

przygotowały występ około dwóch-trzech tygodni, ucząc dzieci i pieśni, i tekstów poetyckich, co zaowocowało niezapomnianym, pełnym emocji pokazem artystycznym na najwyższym poziomie. – To bardzo zdolne dzieci, szybko się uczą, dobrze zapamiętują, dysponują bogatą wiedzą zdobytą na zajęciach w naszym przedszkolu – usłyszeliśmy.

„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy, polski my naród, polski ród, królewski szczepek piastowy. Nie

damy, by nas gnębił wróg, tak nam dopomóż Bóg, tak nam dopomóż Bóg” - to słowa pierwszej pieśni, za nią popłynęły inne słowa, te o dramatycznej historii Polski, o kraju, którego nie było na mapie świata, potem o odzyskaniu przez niego wolności i o umiłowaniu miejsca urodzenia ... Pamiątką po wydarzeniu z 13 listopada pozostaną przypinki w narodowych barwach, które otrzymały: Maria Wodzyńska – kierownik Samodzielnego Referatu Edukacji w UM, dyrektor Katarzyna Przewłocka, przewodnicząc RR Katarzyna Górską, mamy przedszkolaków oraz dziennikarce.

Grażyna Maria Dzierżanowska

